

Obchody wyzwolenia Wroniek

30 grudnia 1918 roku to data szczególna w historii Wroniek. W tym dniu zakończył się dla Wroniek 123 letni okres niewoli. Wyjątkowości temu dniu dodaje fakt, że tej wolności nie przyniosła żadna armia ale została ona wywalczona przez patriotów z Wroniek, Szamotuł i okolicznych miejscowości.

Istnieje kilka wersji wyzwolenia Wroniek i z pewnością każda z nich zawiera tylko część prawdy. Najprawdopodobniej wydarzenia te miały następujący przebieg. 28 grudnia 1918 r. część Wielkopolski a wraz nią okoliczne Szamotuły i Pniewy były już wyzwolone. Wronieccy patrioci stwierdzili, że ich siły są zbyt skromne na zajecie całego miasta i zwrócili się o pomoc do powstańców z Szamotuł. W tym czasie we Wronkach oprócz zwykłych sił porządkowych istniało więzienie obsadzone przez wojsko oraz miał swój garnizon pododdział artylerii niemieckiej. Około godz. 4 na dworzec we Wronkach przyjechał pociąg z około 100 powstańcami z Szamotuł. Zajęto dworzec. Następnie (prawdopodobnie ciężarówką) przybył do Wroniek Z.Galiński, który udał się do dowódcy załogi niemieckiej, kwaterującego w hotelu i grożąc użyciem broni wymusił oddanie zapasów żywności, wozów i koni. Następnie należało zdobyć więzienie. Ze względu na to, że więzienie było trudne do zdobycia posłużono się podstępem. Poproszono o pomoc ks. prob. L.Reszelskiego, który był kapłanem więziennym. Za jego pomocą dostano się do więzienia i rozpoczęto pertraktacje z załogą wojskową, która liczyła 25 osób i posiadała na uzbrojeniu dwa karabiny maszynowe. Początkowo dowódca niemiecki nie chciał słyszeć o oddaniu broni i wycofaniu się z więzienia ale podczas toczących się rozmów sierż. W.Rembacz zabrał jeden z karabinów maszynowych. Wtedy dowódca niemiecki uległ i zgodził się na rozpuszczenie 12 ludzi i zastąpienie ich Polakami. W tym dniu również doszło do rozbrojenia pododdziału artylerii niemieckiej, który stacjonował we Wronkach. Dokonał tego oddział T.G."Sokół" dowodzony przez W.Błazejewskiego. Rankiem 30 grudnia powstańcy z Wroniek korzystając z pomocy Polaków przydzielonych do załogi więzienia, zajęli całkowicie więzienie rozbijając resztki jego niemieckiej załogi. Wronki były wolne. Komendantem miasta został F.Sokołowski a dowódcą załogi W.Błazejewski.

Pamięć o tych wydarzeniach i tym dniu przywróciło Wronieckie Stowarzyszenie Historyczne „Historica”, które w godzinach wieczornych 30 grudnia 2010 r. zorganizowało przejazd samochodów wojskowych ulicami Wroniek. W wielu miejscach związanych z Powstaniem Wielkopolskim członkowie stowarzyszenia wraz z Panem Burmistrzem zapalili znicze pamięci. Po objeździe uczestnicy spotkali się na wspólnym śpiewaniu pieśni wojskowych oraz oglądaniu filmu zrealizowanego podczas obchodów Wronieckiego zrywu powstańczego w dniu 16 listopada 2008 roku.

Pamiętajmy o wydarzeniach sprzed lat gdyż mamy z czego być dumni.

DR